

Kaczyński: Przebaczenie jest potrzebne, ale po przyznaniu się do winy



- **Bardzo wiele spraw jeszcze nie jest załatwionych. Tutaj, na tej ulicy, na Krakowskim Przedmieściu, musi stać pomnik smoleński, musi też stać pomnik prezydenta Lecha Kaczyńskiego i naprawdę dość czekania. W najbliższych tygodniach powołamy komitet budowy tych pomników - zapowiadał Jarosław Kaczyński podczas wystąpienia przed Pałacem Prezydenckim. - Tego rodzaju upamiętnień potrzeba jest bardzo dużo: nazwy ulic, placów, rond. Musimy doprowadzić do tego, żeby ci wybitni ludzie zostali godnie uczczeni, prawda musi się znaleźć w książkach, podręcznikach - dodawał.**

- To już sześć lat. Gromadzimy się tutaj dziś tak licznie na uroczystości żałobnej. Z bólem wspominamy tych, którzy zginęli. Jest w nas także nadzieja, na to, że sześć lat wspólnych wysiłków tych, którzy nie chcieli zapomnieć, przyniosło rezultaty - mówił prezes Prawa i Sprawiedliwości.

Zarysował trzy porządki, które stanowią istotną rolę w dojściu do prawdy o katastrofie smoleńskiej: porządek pamięci, prawdy i sprawiedliwości.

- Naszą pamięć chciano zabić, bo jej się bano, bo za tę tragedię ktoś odpowiada przynajmniej moralnie. Odpowiadał za to rząd Donalda Tuska, który czynił wszystko, żeby ta pamięć umarła, to się nie udało. To przedsięwzięcie prowadzone z zaciekłością poniosło fiasko - podkreślał.

Jarosław Kaczyński eksponował również rolę prawdy. Mówił o umieszczaniu prawdziwych informacji na temat katastrofy smoleńskiej w książkach i podręcznikach szkolnych, a także głoszeniu ich w środkach masowego przekazu. - Prawda w książkach, podręcznikach, środkach masowego przekazu, prawda świadomości Polaków - mówił. - Musimy ustalić prawdę i wyciągnąć z niej wszystkie wnioski - dodawał.

Odnosił się również do dzisiejszych słów prezydenta Andrzeja Dudy o potrzebie jedności i przebaczenia. - Sprawiedliwość może mieć miejsce tylko wtedy, kiedy śledztwa przyniosą odpowiednie wyniki, a ja nie mogę rozstrzygać, jakie te wyniki będą, ale zaczęło się na prawdę - stwierdził prezes PiS. - Przebaczenie jest potrzebne, ale po przyznaniu się do winy i wymierzeniu odpowiedniej kary - podkreślał. - Jest też odpowiedzialność innego rodzaju, odpowiedzialność moralna, musi być dokonane moralne napiętnowanie. Wnioski moralne są potrzebne dla przyszłości naszego narodu. Polska musi być oparta o prawdę i sprawiedliwość - dodawał.

Kaczyński podziękował również wielu środowiskom i ludziom, którzy przyczynili się do pielęgnowania pamięci o ofiarach katastrofy smoleńskiej i dążyli do poznania prawdy o tym, co stało się 10 kwietnia 2010 roku.

- Te sześć lat pokazało bardzo wiele ludzi i czynów, które przyczyniły się do tego, że pamięć przetrwała. Chciałem złożyć głębokie podziękowania ludziom kościoła, bo kościół odegrał w tym wszystkim wielką rolę - mówił, wymieniając przy tym: księdza prałata Bogdana Bartolda, ojca Zdzisława Tokarczyka, księdza Stanisława Małkowskiego i ojca Tadeusza Rydzika.

Podziękował również poseł Anicie Czerwińskiej i Klubom Gazety Polskiej, - Bez nich nie byłoby tych uroczystości - zaznaczał, a także Tomaszowi Sakiewiczowi, Anicie Gargas oraz wszystkim autorom filmów opisujących wydarzenia w Smoleńsku. - Są media niezależne, tygodniki, ludzie którzy się nie przestraszyli, dążyli do prawdy o Smoleńsku. Dziękuję im - mówił.

Jarosław Kaczyński w osobistych podziękowaniach wymienił również Ruch im. Lecha Kaczyńskiego i Fundację im. Lecha Kaczyńskiego.

Na końcu podziękował osobie, którą chciał wyszczególnić - Antoniemu Macierewiczowi. - O nim trzeba powiedzieć oddzielnie. Dokonał cudów ze swoim zespołem, wykonali ogromną pracę, a dziś znów pracują już w ramach organów państwa - zaznaczał.

- Dziękuję tym wszystkim, którzy przez te lata uczestniczyli w różnych przedsięwzięciach. Tych wszystkim, którzy nie zapomnieli - dodawał.

- Pamiętajcie przed nami jeszcze niełatwa droga, wciąż rzucają w nas kamieniami, chcą zrzucić na nas lawinę, ale to się nie uda, dojdziemy do szczytu, jeżeli będziemy maszerować w zwartym szeregu - mówił na koniec. - Chciałbym wyrazić nadzieję, że, jak spotkamy się następnym razem, będę miał dla Państwa wiele dobrych wiadomości. Że ta dobra zmiana będzie się dokonywała - dodawał.

telewizjarepublika.pl